NASZE ZABRZE
samorządowe

Nr indeksu: 328855
ISSN 1232-1400
Wydanie bezpłatne
lipiec 2025, nr 7(363)

Kurs na listę dziedzictwa UNESCO!

eprasa.pl 661c163e2b

eprasa photo 2163e2b

Dawna elektrociepłownia zyska nowe życie

Obiekty sportowe, strefa kulturalna, gastronomiczna i hotelowa oraz muzeum poświęcone historii przemysłu i przyszłości energii znajdą się w zrewitalizowanych przestrzeniach dawnej Elektrociepłowni Zabrze. W czerwcu rozstrzygnięty został przetarg na sprzedaż przez miasto zabytkowego kompleksu. Zwyciężyła spółka Arche, która na koncie ma już sporo podobnych zrealizowanych projektów.

To oznacza początek nowego życia dla jednego z najważniejszych zabytków przemysłowych Górnego Śląska – podkreśla pełniąca funkcję prezydenta Zabrza dr Ewa Weber.

Przypomnijmy, że dawną Elektrociepłownię Zabrze wybudowano w ostatnich latach XIX wieku. Kompleks obejmuje kilkanaście działek o łącznej powierzchni ponad 5 ha oraz 18 budynków, w tym budynek główny dyrekcji, budynek kotłowni, maszynowni, warsztatu mechanicznego czy też świetlicę i portiernię. Kilka lat temu stał się on własnością miasta. Firma Fortum przekazała go Zabrzu za symboliczną kwotę po tym, jak nieopodal uruchomiła nowy zakład. Organizowane cyklicznie wycieczki po zabytkowym kompleksie cieszą się ogromnym zainteresowaniem.

Teraz dawna elektrociepłownia ma stać się wielofunkcyjną przestrzenią edukacyjną, kulturalną i społeczną, wpisującą się w Szlak Zabytków Techniki Województwa Śląskiego. Bazując na już funkcjonujących atrakcjach, takich jak Kopalnia Guido i Sztolnia Królowa Luiza, ma pełnić rolę nie tylko uzupełniającą, lecz także dzięki swojej lokalizacji stanowić punkt wyjścia dla osób odwiedzających te miejsca.

W zrewitalizowanej elektrociepłowni ma powstać m.in. muzeum i centrum edukacyjne poświęcone historii przemysłu oraz przyszłości energii i transformacji środowiskowej. Stworzona zostanie strefa konferencyjna oraz kulturalna z przestrzeniami wystawienniczymi i artystycznymi. Na gości czekać tu będą obiekty sportowe i pokoje hotelowe. Przewidziano również ofertę gastronomiczną.

Za zabytkowy kompleks półka Arche zaoferowała 7.401.000,00 zł. Na jego rewitalizację zamierza przeznaczyć kolejnych 50 mln zł. Zakończenie inwestycji planowane jest na 2031 r. GOR

To dobre rozwiązanie

Dr Ewa Weber,
pełniąca funkcję prezydenta Zabrza

Uważam, że to dobre rozwiązanie. W obecnej sytuacji finansowej miasta nie stać, by zrealizować taki projekt własnym sumptem, nawet przy pozyskaniu dofinansowania ze środków unijnych. Pamiętajmy, że nie chodzi tylko o rewitalizację. Obiekt trzeba potem utrzymać. Kompleks trafił w dobre ręce. Firma Arche od lat udowadnia, że potrafi tchnąć nowe życie w historyczne przestrzenie – od zamków po dawne fabryki. Tym razem zaopiekują się naszą zabrzańską elektrociepłownią. To ogromna szansa dla miasta i regionu.

eprasa.pl 661c163e2b

Industriada pełna skarbów

Fot. MGW(7)

W Strefie Carnall Sztolni Królowa Luiza zainaugurowana została tegoroczna edycja Industriady. Była podniebna tyrolka, pokazy pracy zabytkowej maszyny parowej, wystawy i koncerty. Sporo atrakcji czekało także w Szybie Maciej. XVI Święto Szlaku Zabytków Techniki objęło łącznie 50 obiektów w 32 miejscowościach.

To już szesnasta edycja tego wyjątkowego wydarzenia, w ramach którego w całym województwie możemy się cieszyć, bawić i opowiadać o zabytkach techniki, o naszym przemysłowym dziedzictwie, o tym, co udało się z niego zachować – mówi Krzysztof Sosna z Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu.

Tegoroczny motyw przewodni Święta Szlaku Zabytków Techniki odwoływał się do „Skarbów Ziemi", zasobów naturalnych naszej planety, które były kluczowe dla rozwoju przemysłu. Ich masowa eksploatacja związana była z rewolucją przemysłową, zaś zmiany w ich pozyskiwaniu i wykorzystywaniu – z zachodzącym postępem technologicznym. Uczestnicy Industriady zgłębiali wiedzę z zakresu geologii i nauk o Ziemi, a także z zakresu technologii. Poznawali bogactwo surowców naturalnych województwa śląskiego, które wpływały na prowadzoną na tym terenie działalnością przemysłową.

- Jesteśmy pierwszy raz. Dzieci świetnie się bawią – mówi pani Sandra, która podczas Industriady odwiedziła Strefę Carnall Sztolni Królowa Luiza.

- Myślę, że przygotowane atrakcje są strzałem w dziesiątkę, zwłaszcza dla dzieciaków. Każdy znajdzie coś dla siebie – podkreśla pani Marta.

- Mnie przyciągnęły przede wszystkim koncerty, ale przy okazji chcę też skorzystać z tyrolki. Mam nadzieję, że dam radę – śmieje się pani Anna.

W tym roku na scenie wystąpili Krzysztof Zalewski oraz SMOLIK/KEV FOX. Nie zabrakło też Orkiestry Muzeum Górnictwa Węglowego. Był mobilny park linowy i warsztaty dla rodzin. Atrakcje czekały również w Szybie Maciej. Tu w programie Industriady znalazły się m.in. spektakl „Syndrom Skarbnika", pokazy pracy zabytkowej maszyny wyciągowej oraz warsztaty i animacje związane z odnawialnymi źródłami energii i surowcami.

- W tej imprezie ważne są też liczby, bo na odwiedziny przygotowało się 50 obiektów w 32 miejscowościach, zaś uczestników czekało ponad 400 wydarzeń. Bogata, przemysłowa historia naszego regionu nie przestaje fascynować, a co więcej - inspiruje kolejne pokolenia. Hasło, które w tym roku przyświecało Industriadzie, czyli „Skarby Ziemi", brzmi intrygująco. Węgiel, rudy metali, czy kamienie szlachetne przez wieki budowały przemysłową potęgę regionu – podkreśla Joanna Bojczuk z Zarządu Województwa Śląskiego.

Współorganizatorem Industriady był w tym roku Regionalny Instytut Kultury im. Wojciecha Korfantego.

GOR

Zobacz więcej w TVZ

eprasa.pl 661c163e2b

ZALEĆ,
MOGE
KOŠTKE

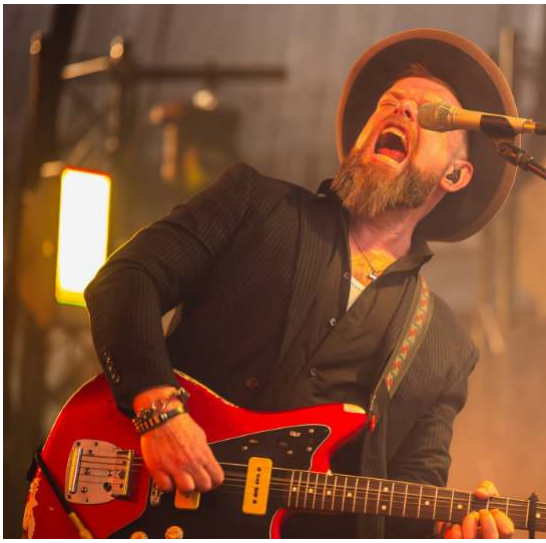

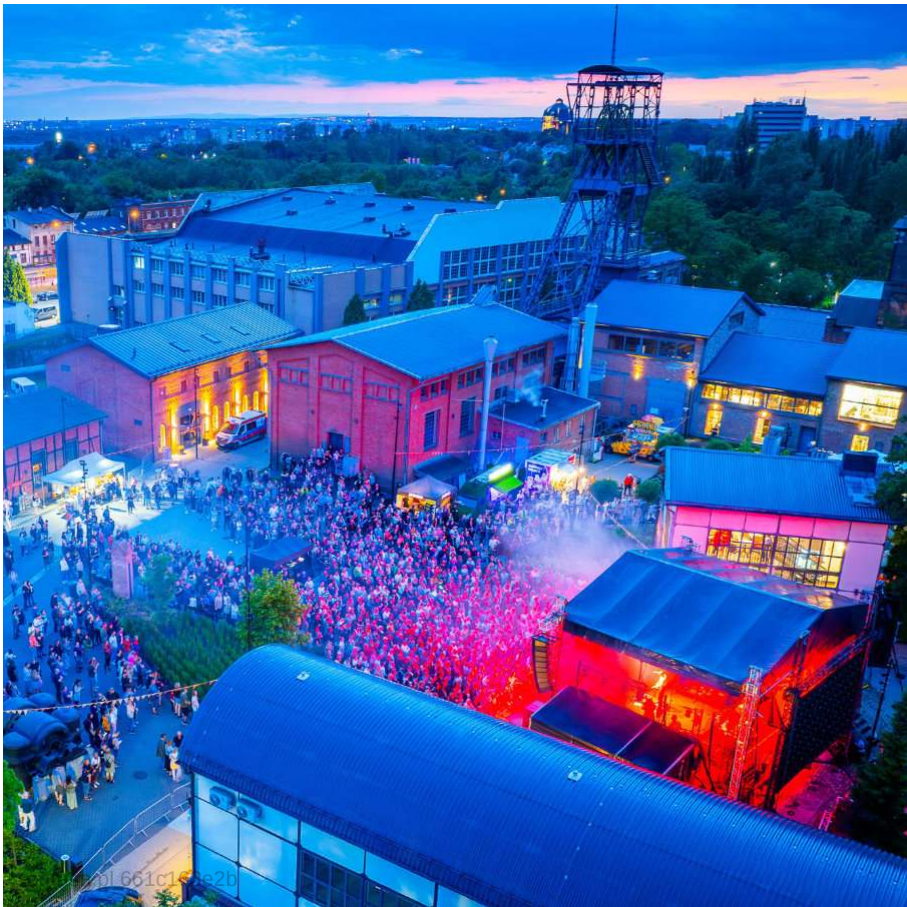

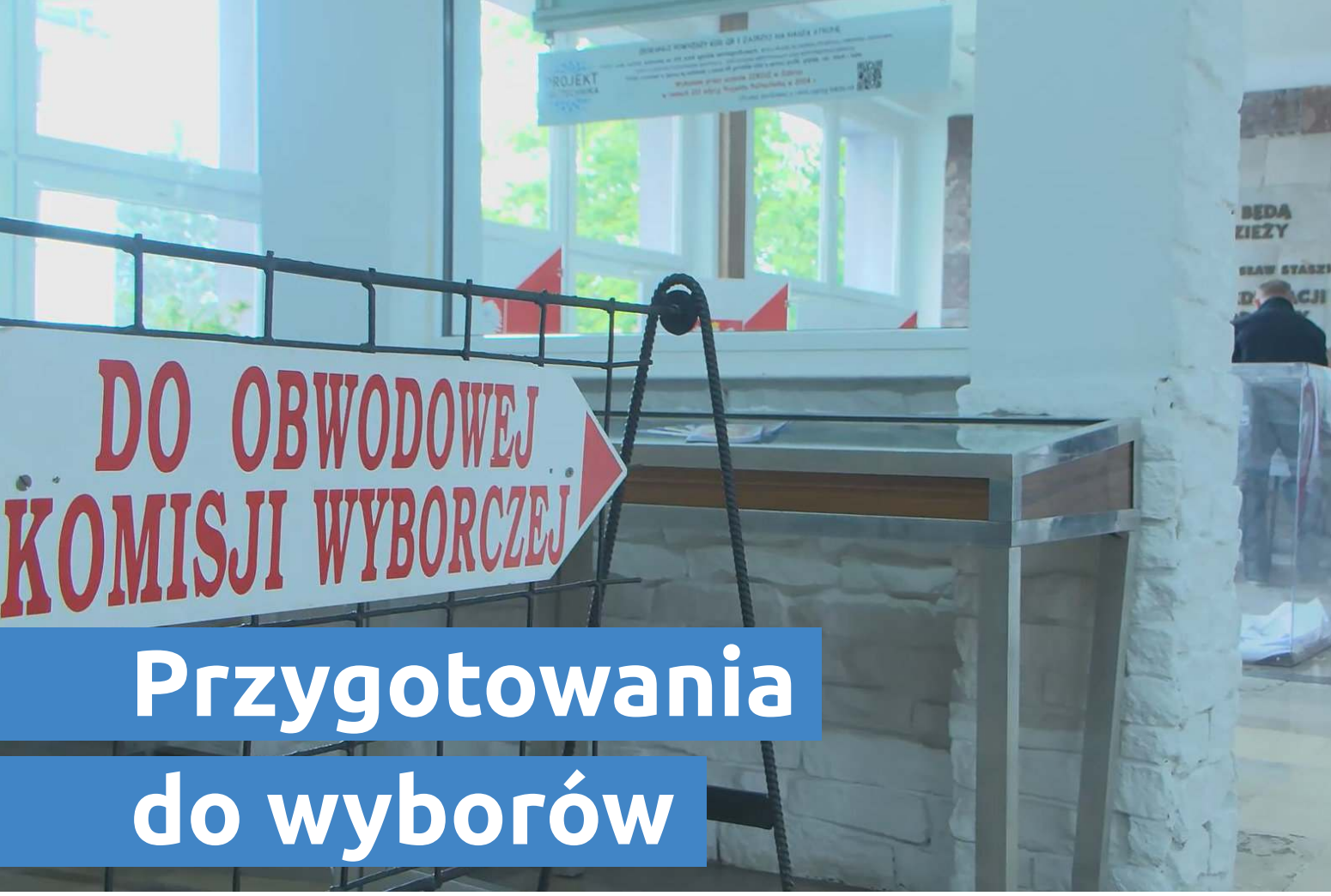

Przygotowania do wyborów

W niedzielę 10 sierpnia odbędą się przedterminowe wybory prezydenta Zabrza. W katowickiej delegaturze Krajowego Biura Wyborczego zarejestrowanych zostało 17 komitetów wyborczych. Do 17 lipca mogą one zgłaszać swoich kandydatów.

Przedterminowe wybory to efekt odwołania przez mieszkańców w drodze referendum dotychczasowej prezydent Zabrza Agnieszki Rupniewskiej. Zabrzanie pójdą ponownie do urn 10 sierpnia. Lokale wyborcze będą otwarte w tym dniu w godzinach od 7.00 do 21.00. Wybory nie będą dotyczyły Rady Miasta, ponieważ frekwencja w referendum była zbyt niska, by odwołać dotychczasowych radnych. GOR

Komitety wyborcze zgłoszone do Krajowego Biura Wyborczego

KW PRZYJAZNE ZABRZE
KWW ŁUCJI CHRZĘSTEK-BAR
KWW MGM MICHAŁA GAJ-MAJKOWSKIEGO
KWW BORYSA BORÓWKI
KWW SKUTECZNI DLA ZABRZA I MAŁGORZATA MAŃKA-SZULIK
KW STOWARZYSZENIE ZABRZAŃSKA INICJATYWA SPOŁECZNA
KWW LEPSZE ZABRZE KAMILA ŻBIKOWSKIEGO
KWW EWA WEBER
KWW TERAZ ZABRZE
KWW SEBASTIANA DZIĘBOWSKIEGO - KONFEDERACJA
KW LIBERTARIANIE
KWW KOALICJA DLA ZABRZA
KWW LEWICA RAZEM Z BARBARĄ CHAMIGĄ
KWW MARIUSZ WAL - KRZYKZABRZA.PL
KWW ZABRZE 2050
KWW DOKTORA WITOLDA BERUSA
KW NORMALNY KRAJ

eprasa.pl 661c163e2b

Była lekarką
i wykładowczynią
akademicką,
a prywatnie żoną prof.
Zbigniewa Religi.
W czerwcu zmarła
dr Anna Wajszczuk-Religa.
Miała 85 lat.

Odeszła Anna Wajszczuk-Religa

Z wielkim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci dr n. med. Anny Wajszczuk-Religi. Pani Anna była lekarzem i adiunktem w Zakładzie Fizjologii Doświadczalnej i Klinicznej Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. Prywatnie była żoną wybitnego kardiochirurga prof. Zbigniewa Religi. W tych trudnych chwilach składamy Rodzinie i Bliskim wyrazy współczucia i wsparcia. Niech pamięć o Jej obecności, życzliwości i dobroci będzie źródłem ukojenia i dumy - czytamy na stronie Fundacji Rozwoju Kardiochirurgii im. prof. Zbigniewa Religi w Zabrzu.

- Zabrze było bardzo ważne z dwóch względów. Po pierwsze to, że mógł mieć tu swoją klinikę i robić to, na co miał ochotę. Właściwie 90 procent czasu spędzał w klinice. Z drugiej strony był pod ogromnym wrażeniem ludzi – mówiła latem 2022 r. dr Anna Wajszczuk-Religa w rozmowie z Telewizją Zabrze. Z żoną prof. Zbigniewa Religi spotkaliśmy się przy okazji odsłonięcia w naszym mieście pomnika jej męża.

- Jedno jest pewne. Bez Zabrza tego sukcesu by nie było. To wspaniałe miejsce. Ludzie od początku mnie zaakceptowali. Od początku byłem zabrzaninem i jestem zabrzaninem. Za to temu miastu bardzo dziękuję – mówił prof. Zbigniew Religa w 2008 r. w Kancelarii Prezydenta, odbierając nadany mu przez prezydenta Lecha Kaczyńskiego Order Orła Białego. - Wszystko, co w życiu osiągnąłem, zawdzięczam rodzinie i Zabrzu – podkreślał wybitny kardiochirurg, który w Zabrzu dokonał pierwszego w Polsce udanego przeszczepu serca.

W realizacji marzeń wspierała go właśnie żona, która m.in. z przyczyn zdrowotnych nie przeniosła się na Śląsk z Warszawy. - Długo się zastanawialiśmy. Od razu mu powiedziałam, że ja na Śląsk nie pojadę. Mam astmę, moje problemy oddechowe bardzo się tam zaostrzały. Syn był przed maturą, musiałby zmieniać szkołę, córka studiowała sinologię, której na Śląsku nie było. Na początku denerwowało mnie, że nigdy nie można się było z mężem na sto procent umówić. Często okazywało się, że musi zostać w szpitalu, bo ma ciężkiego pacjenta albo stoi przy stole operacyjnym. Gdy pracował w Warszawie, poskarżyłam się nawet jego szefowi profesorowi Wacławowi Sitkowskiemu. Powiedział, że jeśli Zbyszek chce być dobrym chirurgiem, nie może liczyć swego czasu, a ja nie powinnam się spodziewać, że to się zmieni. Skoro tak, to przestałam się tym denerwować. Martwiłam się tylko, że przez dwie doby nie jadł, nie spał, że za dużo palił, pił za dużo kawy. Kochaliśmy się, dobrze się rozumieliśmy. Nie robiłam mu wymówek, nie zawracałam głowy drobiazgami. Ufaliśmy sobie, mogliśmy na siebie liczyć. Lubiliśmy ze sobą rozmawiać, ale lubiliśmy też ze sobą milczeć - mówiła dr Anna Wajszczuk-Religa w 2014 r. w wywiadzie dla „Gazety Wyborczej”. GOR

Fot. Jerzy Przybysz(2)

Zobacz więcej w TVZ

eprasa.pl 661c163e2b

300 transplantacji płuc w 7 lat

Aż 300 przeszczepów płuc wykonał zespół specjalistów ze Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrzu w latach 2018-2025. To najbardziej dynamicznie rozwijający się program transplantacji płuc w Polsce i Europie! Wśród operacji było wiele pionierskich zabiegów, w tym pierwsze przeszczepy płuc po covid-19 czy też jednoczesne transplantacje płuc i nerki oraz płuc i wątroby.

Różnica jest ogromna, teraz jest wszystko OK. Mogę normalnie oddychać – mówi Jakub Jankowski, pacjent po rentransplantacji płuc. Pierwszy przeszczep, który był konieczny w wyniku mukowiscydozy, przeszedł w 2019 r. Choroba znów dała jednak znać o sobie. – Dziękuję wszystkim lekarzom z Zabrza, rehabilitantom, pielęgniarkom i całemu personelowi za szansę, którą dostałem. To jest zupełnie inne życie – dodaje pan Jakub.

Obecny zespół Oddziału Transplantacyjnego z Pododdziałem Mukowiscydozy, Pododdziałem Chirurgii Klatki Piersiowej i Pododdziałem Chorób Płuc Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrzu ma już na koncie 300 przeszczepień płuc.

- Obecnie wykonujemy najbardziej skomplikowane operacje, często u pacjentów z rzadkimi chorobami genetycznymi, na przykład zespołem Mouniera-Khuna oraz zespołem Birt-Hogg-Dubégo. Coraz częściej podejmujemy się też retransplantacji płuc, które są zabiegami niezwykle skomplikowanymi chirurgicznie. Nasz zespół przeprowadził już kilkanaście takich operacji - mówi dr Maciej Urlik, transplantolog kierujący oddziałem transplantacji płuc.

Najmłodszy pacjent zabrzańskiego ośrodka w chwili przeszczepienia płuc miał osiem lat, najstarszy - 72 lata. - Najczęściej w naszym ośrodku podejmujemy się przeszczepienia obu płuc. Rzadko wykonujemy transplantacje pojedynczego płuca. Co ważne, operacje przeprowadzamy bez konieczności nacinania mostka pacjenta, dzięki czemu rana pooperacyjna jest mniejsza, a pacjenci szybciej wracają do zdrowia – zwraca uwagę transplantolog dr Tomasz Stącel.

Zespół oddziału transplantacyjnego składa się z lekarzy transplantologów, pulmonologów, anestezjologa a także pielęgniarek, fizjoterapeutów, dietetyka, opiekunów medycznych. Pacjenci są też pod opieką psychologa. Dzięki interdyscyplinarnemu podejściu, leczenie pacjentów przynosi bardzo dobre efekty.

- Przez siedem lat wspólnej pracy nabraliśmy doświadczenia. Pierwsze wykonywane przez nas transplantacje trwały kilkanaście godzin. Obecnie taki standardowy zabieg trwa około sześciu godzin – podkreśla dr Maciej Urlik.

Zespół oddziału transplantacyjnego cały czas podnosi swoje kwalifikacje. Lekarze uczestniczyli m.in. w zagranicznych strażach w Hanowerze, Toronto i Nowym Jorku, gdzie współpracowali z zespołami najlepszych transplantologów na świecie. Równocześnie lekarze

eprasa.pl 661c163e2b

wspierają też rozwój programu transplantacji płuc w Polsce i Ukrainie, szkoląc m.in. lekarzy z Warszawy, Szczecina, Krakowa i Lwowa.

Przypomnijmy, że historia udanych przeszczepień płuc w Polsce sięga 2001 r., kiedy prof. Marian Zembala wykonał razem z zespołem pierwszy w Polsce zabieg transplantacji serca i płuc. Dwa lata później, również w Śląskim Centrum Chorób Serca, dokonano pierwszego pomyślnego przeszczepienia pojedynczego płuca. Pierwszą transplantację płuc metodą małoinwazyjną wykonano w 2005 r. Przez pierwsze lata transplantacja płuc nie była jednak zabiegiem rutynowo wykonywanym w Polsce. W Zabrzu przeprowadzano kilkanaście takich zabiegów rocznie.

Program dynamicznie zaczął się rozwijać w 2018 r. dzięki nowemu zespołowi. Od tego czasu zabrzański ośrodek stale wzmacnia pozycję lidera transplantacji płuc w Polsce. W 2018 r. w SCCS przeprowadzono 23 transplantacje płuc, w 2023 r. już 47 transplantacji, a rok 2024 szpital zakończył z rekordowym wynikiem 60 przeszczepień płuc.

Transplantacja płuc należy do najtrudniejszych, ponieważ to narząd, który ze względu na stały kontakt ze środowiskiem zewnętrznym jest bardzo narażony na infekcje. Mimo ryzyka, liczba przeszczepów płuc rośnie, bo dla ciężko chorych nie ma innych opcji terapeutycznych, jak w przypadku serca – kiedy można np. wydłużyć leczenie farmakologiczne lub zastosować mechaniczne wspomaganie serca. GOR

Zobacz więcej w TVZ

Fot. SCCS(3)

eprasa.pl 661c163e2b

Wieści z ratusza

Rozpoczęcie oficjalnej procedury zmierzającej do wpisania zabrzańskich obiektów postindustrialnych na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO, wyniki głosowań podczas sesji absolutoryjnej, wspieranie przez Zabrze inicjatyw promujących zdrowie i profilaktykę chorób niezakaźnych oraz ułatwienie mieszkańcom załatwiania spraw w Wydziale Komunikacji to najważniejsze wieści napływające w ostatnich tygodniach z zabrzańskiego ratusza.

ZABRZE NA DRODZE DO UNESCO!

To historyczny moment dla naszego miasta i całego regionu! Zabrze oficjalnie zawnioskowało o wpis naszego postindustrialnego kompleksu na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO! - Razem z marszałkiem województwa śląskiego Wojciechem Saługą, senator Haliną Biedą i dyrektorem Muzeum Górnictwa Węglowego Bartłomiejem Szewczykiem przekazaliśmy na ręce minister kultury i dziedzictwa narodowego wniosek o wpis „Historycznego Kompleksu Wydobycia Węgla Kamiennego w Zabrzu (XVIII –XX w.)" na Listę Informacyjną UNESCO – mówi pełniąca funkcję prezydenta Zabrza dr Ewa Weber.

W skład zespołu zabytków wchodzą: Kopalnia Królowa Luiza – jedna z najstarszych kopalni na Śląsku, Główna Kluczowa Sztolnia Dziedziczna – najdłuższe górnicze wyrobisko tego typu w Europie, Kopalnia Guido – unikatowa trasa turystyczna z oryginalnym wyposażeniem.

W zeszłym roku Muzeum Górnictwa Węglowego, do którego należą te obiekty, odwiedziło blisko pół miliona turystów. Celem miasta jest osiągnięcie miliona odwiedzających rocznie. - Dzięki wpisaniu kompleksu na listę UNESCO, powinno rozwinąć się wszystko, co jest w Zabrzu, czyli między innymi gastronomia, będzie to też rozwój dla bazy hotelowej. Zależy nam na tym, żeby miasto pięknniało – podkreśla dr Ewa Weber.

SPRAWNIEJ W WYDZIALE KOMUNIKACJI

Od 1 lipca zmieniają się zasady obsługi spraw realizowanych przez Wydział Komunikacji Urzędu Miejskiego w Zabrzu. Nowa, hybrydowa forma obsługi ma usprawnić proces rejestracji pojazdów oraz wydawania dokumentów uprawniających do ich prowadzenia.

Od lipca obowiązywać będzie system łączący wcześniejsze umawianie wizyt online z możliwością osobistego stawienia się w urzędzie bez rezerwacji. Wizytę można umówić za pośrednictwem aplikacji Ustal Termin (www.ustaltermin.pl). Bez wcześniejszej rezerwacji obsługiwani będą mieszkańcy pilnie potrzebujący zarejestrować używane auto, osoby oczekujące na wydanie prawa jazdy, osoby, które kupiły auto w salonie lub sprowadziły je z zagranicy.

Należy jednak pamiętać, że pierwszeństwo mają osoby z umówionym terminem. Osoby bez rezerwacji będą obsługiwane w miarę możliwości czasowych pracowników sali obsługi.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami, właściciele używanych pojazdów są zobowiązani zarejestrować auto w ciągu 30 dni od daty zakupu. Wystarczy, że w tym czasie złożą wniosek o rejestrację, a komplet dokumentów dostarczą w dniu umówionej wizyty. Wkrótce w sali obsługi Wydziału Komunikacji zostanie uruchomiony biletomat, który uporządkuje kolejkę. Osoby bez rezerwacji terminu będą musiały pobrać bilet z numerem. Gdy liczba spraw przekroczy możliwości obsługi, biletomat przestanie wydawać bilety.

eprasa.pl 661c163e2b

Podmioty prowadzące działalność w zakresie obrotu pojazdami nadal muszą wcześniej umawiać wizyty przez aplikację. Zmiany mają na celu usprawnienie obsługi i lepsze dostosowanie się do potrzeb mieszkańców.

PROFILAKTYKA ZDROWIA

Zobacz więcej w TVZ

Zabrze angażuje się w działania na rzecz zdrowia publicznego. Nasz udział w międzynarodowej konferencji JA Prevent NCD w Katowicach to kolejny krok we wspieraniu inicjatyw promujących zdrowie i profilaktykę chorób niezakaźnych.

Konferencja JA Prevent NCD, która odbywała się w dniach 17–18 czerwca, zgromadziła przedstawicieli wszystkich państw członkowskich Unii Europejskiej. Wśród poruszanych tematów znalazła się m.in. skuteczna współpraca w ramach projektu JA Prevent NCD, promocja wysokiej jakości badań naukowych oraz wdrażanie praktycznych działań w zakresie zdrowia publicznego.

- Ta konferencja to doskonała okazja do wymiany doświadczeń i omówienia kluczowych kwestii dotyczących zdrowia publicznego w Polsce i Europie. Obecność Zabrza w gronie uczestników podkreśla silną pozycję miasta na mapie polskiej medycyny – podkreśla pełniąca funkcję prezydenta Zabrza dr Ewa Weber.

Przedsięwzięcie zostało zorganizowane przez Narodowy Instytut Zdrowia Publicznego Słowenii oraz Śląski Uniwersytet Medyczny w Katowicach.

SESJA ABSOLUTORYJNA

Radni udzielili wotum zaufania i absolutorium prezydentowi Zabrza za 2024 rok - obejmuje on okres prezydentury Małgorzaty Mańki-Szulik (styczeń-kwiecień) i Agnieszki Rupniewskiej (maj-grudzień).

- Podczas czerwcowej sesji radni przyjęli również uchwały, które przedłożyłam. To między innymi uchwała o wprowadzeniu zmiany w programie wspierania rodziny i rozwoju pieczy zastępczej w Zabrzu w latach 2024-2026. Zmiana dotyczy zwiększenia wymiaru godzin osób zatrudnionych do pomocy przy opiece nad dziećmi i wykonywaniu prac gospodarczych w rodzinach zastępczych. Planowana jest również podwyżka wynagrodzeń dla rodzin zastępczych zawodowych, osób prowadzących rodzinne domy dziecka i pełniących funkcję pogotowia rodzinnego o 500 zł brutto. Projekt uchwały w tej sprawie został poddany konsultacjom społecznym – mówi pełniąca funkcję prezydenta miasta dr Ewa Weber. - Kolejna uchwała dotyczy przyjęcia apelu do ministra rozwoju i technologii w sprawie zmiany przepisów dotyczących planowania przestrzennego w odniesieniu do budownictwa mieszkaniowego. Dziękuję radnym za współpracę na rzecz naszego miasta - dodaje.

eprasa.pl 661c163e2b

Leśna kąpiel nauczycieli

Rozpoznawali ślady zwierząt, uczyli się technik skupienia i obserwacji oraz możliwości wykorzystania natury jako przestrzeni edukacyjnej. W Lesie Murckowskim odbyły się w czerwcu wyjątkowe warsztaty dla nauczycieli w ramach Akademii Edukacji Klimatyczno-Środowiskowej dla Nauczycieli – projektu realizowanego przez Uniwersytet Śląski przy wsparciu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Wśród uczestników nie zabrakło pedagogów z Zabrza.

Celem Akademii jest przygotowanie 80 nauczycieli z 20 szkół podstawowych do prowadzenia nowoczesnej edukacji klimatyczno-środowiskowej, odpowiadającej na wyzwania współczesnego świata, takie jak kryzys klimatyczny czy zanikanie bioróżnorodności. Program obejmuje m.in. seminaria terenowe, zajęcia ekopsychologiczne oraz wykłady specjalistów z zakresu nauk przyrodniczych, społecznych i humanistycznych. Istotnym elementem przedsięwzięcia są również tzw. kąpiele leśne. To wywodząca się z Japonii praktyka świadomego, powolnego zanurzenia się w atmosferze lasu przy pomocy wszystkich zmysłów. Ma udokumentowany, pozytywny wpływ na zdrowie – wspiera profilaktykę, leczenie i rehabilitację. Jej skuteczność została potwierdzona badaniami naukowymi prowadzonymi w latach 90. XX wieku w Kraju Kwitnącej Wiśni.

Korzyści płynące z kąpieli leśnych obejmują m.in. normalizację ciśnienia i tętna, poprawę odporności komórkowej, redukcję poziomu stresu, złości, depresji i lęku czy też zwiększenie koncentracji. Warsztaty mają pomóc w inspirowaniu dzieci i młodzieży do odkrywania natury i budowania z nią głębszej relacji. Odpowiednio przeszkoleni nauczyciele będą współtworzyć unikatową bazę materiałów dydaktycznych, w tym scenariusze lekcji dostosowane do podstawy programowej oraz lokalnych potrzeb szkół uczestniczących w pilotażu.

Spotkania w ramach Akademii zaplanowano do końca grudnia tego roku. Projekt realizowany jest przy wsparciu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Jego dofinansowanie wyniosło 90,4 tys. zł.

Fot. WFOŚiGW w Katowicach(3)

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja.

KOLUMNA DOFINANSOWANA ZE ŚRODKÓW WFOŚiGW w Katowicach

eprasa.pl 661c163e2b

Święto śląskiej mowy

Dyktando w języku śląskim było elementem zorganizowanego w Zespole Szkół Ekonomiczno-Usługowych w Zabrzu wydarzenia promującego śląską mowę i kulturę. W programie imprezy nie zabrakło także części artystycznej oraz prezentacji działań młodych ludzi zaangażowanych w kultywowanie regionalnej tożsamości.

Jako przewodniczący Rady Dzielnicy Śródmieście bardzo się cieszę, że wychodzimy poza utarte standardy działalności rad dzielnicowych i promujemy język śląski – podkreśla Jacek Czajkowski, jeden z organizatorów wydarzenia. - To jest nasz region, a Zabrze jak żadne inne miasto ma wręcz obowiązek, aby dbać o tę tradycję. Nie było by tej edycji, gdyby nie społecznicy tacy jak Adrianna Hohmann, Anna Zamysłowska, Andrzej Roczniok oraz nasza sekretarz Joanna Krupa – zaznacza Jacek Czajkowski.

Oprócz sprawdzenia swojej znajomości języka śląskiego, goście imprezy mogli posłuchać piosenek po śląsku oraz obejrzeć film „Tragedia Górnośląska 1945", stworzony przez uczniów Kółka Śląskiego oraz członków Koła Zabrze Związku Górnośląskiego.

- Wydarzenie ma na celu nie tylko promowanie śląskiej mowy wśród młodzieży i dorosłych, ale również integrację środowisk lokalnych, które dbają o dziedzictwo naszego regionu – podsumowuje Jacek Czajkowski.

GOR

Sprawdź się!

Kaj my bez tyn rok niy rajzowali?

Blumy kirszōm my seblykali.

Poknōłtlać my chcieli afy,
rōłbana zrobić z żirafy.

Na wszyjsko chcieli my
bliknōńć, ciciki bera
tyknōńć,
pohalać lyjwa my chcieli,
wieprzkowi bety pościelić.

Polotać po autobanie,
tigrowi zebrać śniodanie.

Palcami kajsik pogracać.

Wszyjsko my chcieli
pomacać.

Cołki rok nos durś niōsło,
aż na ôstatek przyniōsło.

Ślabikorz my przerobiyli,
w czytaniu sie wyszkolyli.

Poradzymy szrajbować
i wiela po ślōnsku godać.

Na feryjach zaś dōmy
pozōr,
dyć po to mōmy rozum.

eprasa.pl 661c163e2b

1 lipca - święto wspólnoty i solidarności Spółdzielców

Międzynarodowy Dzień Spółdzielczości to coroczne święto, które obchodzone jest 1 lipca. Zostało ustanowione przez Międzynarodowy Związek Spółdzielczy (ICA) w 1923 roku, a od 1995 roku obchodzone jest również pod auspicjami Organizacji Narodów Zjednoczonych (ONZ) oraz uznane przez tą Organizację jako okazja do podkreślenia roli spółdzielni w życiu społecznym i gospodarczym oraz promowania rozwoju idei społeczności obywatelskiej.

1 lipca międzynarodowy dzień spółdzielczości

Historia i geneza święta

Początki spółdzielczości sięgają XIX wieku, kiedy to w odpowiedzi na nierówności społeczne i trudne warunki pracy związane z rewolucją przemysłową zaczęły powstawać pierwsze organizacje spółdzielcze. Za symboliczny początek ruchu spółdzielczego uznaje się powstanie Spółdzielni Pionierów z Rochdale w 1844 r. w Anglii, która wprowadziła podstawowe zasady działania spółdzielni, obowiązujące do dziś. Polska ma bardzo bogatą tradycję i wkład w rozwój ruchu spółdzielczego, którego rozkwit przypada w okresie dwudziestolecia międzywojennego. W czasie zaborów i przed II wojną światową powstawały spółdzielnie wielu branż m.in. rolnicze, mieszkaniowe, rzemieślnicze, a nawet spółdzielnie uczniowskie. Po 1945 roku spółdzielczość w Polsce została w dużym stopniu podporządkowana władzy państwowej, jednak mimo to przetrwała i się rozwijała.

Po transformacji ustrojowej wiele spółdzielni musiało dostosować się do wolnorynkowej rzeczywistości, co wiązało się z trudnościami, ale także z nowymi możliwościami. Międzynarodowy Dzień Spółdzielczości to nie tylko święto samego ruchu spółdzielczego, ale także okazja do podniesienia świadomości społecznej na temat jego znaczenia dla globalnych wyzwań, takich jak zmiany klimatyczne, nierówności społeczne, kryzys mieszkaniowy czy deficyt demokracji ekonomicznej. Spółdzielnie to przedsiębiorstwa społeczne, które działają zgodnie z zasadami demokracji, solidarności, samopomocy i odpowiedzialności społecznej. Są one własnością ich członków – pracowników, producentów, konsumentów czy mieszkańców – którzy wspólnie podejmują decyzje, dzielą zyski i wpływają na kierunek rozwoju swojej spółdzielni. Każdy członek ma równy głos, niezależnie od wniesionego kapitału. Funkcjonują w wielu sektorach: rolnictwie, przemyśle, bankowości (np. kasy kredytowe), handlu detalicznym, budownictwie mieszkaniowym, edukacji, zdrowiu czy energetyce. Ich wspólnym mianownikiem jest cel: służyć ludziom, a nie maksymalizować zyski dla udziałowców. Choć model spółdzielczy oferuje wiele korzyści, nie jest wolny od wyzwań, jednak przyszłość spółdzielczości jawi się jako obiecująca – zwłaszcza w kontekście rosnącej potrzeby tworzenia sprawiedliwszych i bardziej odpornych systemów gospodarczych. W dobie kryzysów klimatycznych, energetycznych i społecznych, spółdzielnie stają się realną alternatywą dla dominujących modeli biznesowych.

2025

Międzynarodowy Rok Spółdzielczości

„Spółdzielnie budują lepszy świat" to hasło przewodnie roku 2025 ustanowionego przez Zgromadzenie Ogólne ONZ Międzynarodowym Rokiem Spółdzielczości. Uznając znaczenie jej formy gospodarowania, to święto mające na celu:

- **promowanie modelu spółdzielczego** jako alternatywy dla komercyjnych form mieszkalnictwa
- **zwiększanie świadomości społecznej** na temat roli, jaką spółdzielnie odgrywają w budowaniu stabilnych społeczności
- **podkreślanie wartości takich jak solidarność, demokracja i samopomoc,** stanowiących fundament spółdzielczości.
- **Wymianę dobrych praktyk** między krajami i organizacjami, wdrażających spółdzielczy model mieszkaniowy

Zabrzańska Spółdzielnia Mieszkaniowa w świetle Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości – lokalna społeczność w globalnym ruchu

Międzynarodowy Dzień Spółdzielczości, to doskonała okazja, by spojrzeć na działalność spółdzielni nie tylko przez pryzmat codziennego zarządzania nieruchomościami, lecz również jako część globalnego ruchu. W tym kontekście szczególnego znaczenia nabiera działalność **Zabrzańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej** – jednej z największych spółdzielni mieszkaniowych na

eprasa.pl 661c163e2b

SPÓŁDZIELCZOŚĆ mieszkaniowa

- to najlepsza wspólnota !

Górnym Śląsku. Zabrzańska Spółdzielnia Mieszkaniowa od dekad pełni kluczową rolę w kształtowaniu warunków życia tysięcy mieszkańców miasta. Zarządzając dużym zasobem mieszkaniowym, obejmującym zarówno wielorodzinne bloki mieszkalne, jak i infrastrukturę towarzyszącą -place zabaw, tereny zielone, obiekty handlowo-usługowe. To korporacja zrzeszająca ponad 13000 członków spółdzielni a zarazem rzetelny partner i przedsiębiorca o silnej i stabilnej finansowo pozycji na lokalnym ryku nieruchomości. Działalność gospodarczą prowadzi na terenie Zabrza, zarządzając budynkami zlokalizowanymi w sześciu rejonach administracji. Obsługuje 214 nieruchomości, w tym 14 obiektów handlowo-usługowych wolno stojących, 12021 lokali mieszkalnych, 127 lokali użytkowych i 695 garaży. Zabrzańska Spółdzielnia Mieszkaniowa promuje model zarządzania oparty na partycypacji – każdy członek spółdzielni ma realny wpływ na decyzje dotyczące wspólnoty. W dobie rosnącej alienacji społecznej i kryzysu zaufania do instytucji publicznych, ten element wspólnotowości ma ogromne znaczenie. Prowadzi również działalność społeczną i kulturalną, wspierając lokalne inicjatywy.

ZSM

Zabrzańska Spółdzielnia Mieszkaniowa, a wartości ruchu spółdzielczego

Zabrzańska Spółdzielnia Mieszkaniowa, mimo działania w skali lokalnej, wpisuje się w wizję spółdzielczości promowaną przez Międzynarodowy Związek Spółdzielczy. Jej działania odzwierciedlają zasady przyświecające temu ruchowi:

- **demokracja i równość** – decyzje podejmowane są kolegialnie, a każdy członek ma jeden głos
- **solidarność i odpowiedzialność społeczna** – wspiera osoby starsze, organizuje działania dla dzieci i młodzieży, dba o integrację mieszkańców
- **zrównoważony rozwój** – inwestuje w infrastrukturę, energooszczędne rozwiązania i dbałość o środowisko naturalne

Tak jak wiele spółdzielni w Polsce, **Zabrzańska Spółdzielnia Mieszkaniowa** zmaga się z wieloma wyzwaniami, jednak doświadczenie, stabilność organizacyjna i aktywność mieszkańców sprawiają, że **Zabrzańska Spółdzielnia Mieszkaniowa** ma solidne fundamenty, by kontynuować swoją misję i rozwijać się zgodnie z duchem współczesnej spółdzielczości – tej, która patrzy w przyszłość, ale nie zapomina o wartościach.

Obchodząc Międzynarodowy Dzień Spółdzielczości, warto uświadomić sobie, że spółdzielnie takie jak **Zabrzańska Spółdzielnia Mieszkaniowa** są nie tylko lokalnymi administratorami, lecz częścią ogólnoświatowego ruchu, który ma realny wpływ na jakość życia milionów ludzi. To właśnie dzięki takim instytucjom, idea spółdzielczości nadal żyje, rozwija się i daje nadzieję na bardziej sprawiedliwą, zrównoważoną przyszłość .

Podsumowanie

Międzynarodowy Dzień Spółdzielni Mieszkaniowych to nie tylko okazja do świętowania, ale także do refleksji nad tym, jak możemy tworzyć bardziej sprawiedliwe, demokratyczne i zrównoważone społeczności. To również przypomnienie, że możliwe są inne sposoby organizacji pracy, produkcji i życia społecznego – oparte na współpracy, wzajemnym wsparciu i wspólnej odpowiedzialności. To święto Spółdzielców, którzy wierzą, że razem można więcej – nie dla zysku, ale dla dobra wspólnego. W świecie pełnym nierówności i napięć, spółdzielczość może być jednym z kluczy do budowania bardziej pokojowej przyszłości.

Spółdzielnie mieszkaniowe, choć nie są rozwiązaniem dla każdego, pokazują, że dzięki współpracy i wzajemnemu zaufaniu można budować miejsca, w których chce się żyć – wspólnie i odpowiedzialnie.

Z okazji Święta Spółdzielczości Zarząd i Rada Nadzorcza Zabrzańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej składają serdeczne życzenia i podziękowania wszystkim Spółdzielcom oraz Pracownikom Spółdzielni. Niech ten wyjątkowy rok będzie czasem dumy z przynależności do wspólnoty i jej umocnienia, pogłębienia współpracy i dalszego rozwoju, budując nie tylko bezpieczne i przyjazne miejsce do życia, ale także relacje oparte na współpracy, szacunku i wzajemnym zaufaniu.

eprasa.pl 661c163e2b

Czwarta siła polskiej

Choć w meczu decydującym o brązowym medalu ORLEN Superligi Górnik Zabrze musiał uznać wyższość rywali, zespół może zakończyć sezon z podniesioną głową. Drużyna, która jeszcze w trakcie rozgrywek plasowała się na 11. miejscu, pod wodzą Arkadiusza Miszki przeszła ogromną przemianę i otarła się o podium. Z jednej strony pozostał zatem niedosyt, z drugiej – wielki szacunek za drogę, jaką przebył zespół w fazie play-off.

Pierwsza część sezonu 2024/2025 nie należała do udanych w wykonaniu Górnika Zabrze. Brązowy medalista poprzednich rozgrywek zajmował dopiero 11. miejsce w tabeli, a w Lidze Europejskiej nie był w stanie nawiązać wyrównanej walki z silniejszymi rywalami. W obliczu słabych wyników klub zdecydował się na zmianę na stanowisku trenera. Tomasza Strząbałę zastąpił jego dotychczasowy asystent - Arkadiusz Miszka. Dla wielu kibiców była to decyzja zaskakująca, ponieważ Arkadiusz Miszka debiutował w roli pierwszego szkoleniowca w ORLEN Superlidze. Jak się jednak okazało, wybór ten był w pełni trafiony, ponieważ zabrzanie zaczęli regularnie punktować.

Górnik ostatecznie wywalczył piąte miejsce w rundzie zasadniczej, co pozwoliło uniknąć w ćwierćfinałach starć z ORLEN Wisłą Płock i Industrią Kielce. W ćwierćfinale zawodnicy Górnika Zabrze wyeliminowali jednego z faworytów do zdobycia brązowego medalu – KGHM Chrobrego Głogów. W półfinale zabrzanie musieli uznać wyższość ORLEN Wisły Płock, a w rywalizacji o trzecie miejsce ich przeciwnikiem była REBUD KPR Ostrovia Ostrów Wielkopolski.

W pierwszym meczu, rozegranym w Ostrowie Wielkopolskim, to Górnik Zabrze przez długi czas był bliżej zwycięstwa. Ostrovia zdołała jednak doprowadzić do remisu, głównie dzięki znakomitej postawie bramkarza Sandro Mestrića, który w kluczowych momentach wielokrotnie ratował swój zespół. W serii rzutów karnych skuteczniejsi okazali się gospodarze, obejmując prowadzenie w walce o brązowy medal. W rewanżu w Zabrzu to Trójkolorowi okazali się lepsi, więc o brą-

Fot. handballzabrze.pl(3)

eprasa.pl 661c163e2b

piłki ręcznej

zowym medalu musiało zadecydować trzecie spotkanie. Podopieczni Arkadiusza Miszki zajęli ostatecznie czwarte miejsce.

– W poprzednim sezonie mieliśmy nieco lepszy, bardziej kompletny zespół, z którym zdobyliśmy brązowy medal niemal „z marszu". Wtedy prawie wszystko się udawało. W lidze i w Lidze Europy. Medal zdobyliśmy pewnymi i wysokimi wygranymi z Kaliszem i Głogowem. Ten sezon wyglądał zupełnie inaczej, ale – paradoksalnie – towarzyszyło mu ogromne zjednoczenie wokół klubu i fantastyczna atmosfera – podkreśla Dariusz Czernik, dyrektor klubu.

Górnik zajął miejsce tuż za podium, ale zespołowi należą się wielkie słowa uznania. Zwłaszcza w kontekście trudnej drogi, jaką musiał on przebyć, by znaleźć się w gronie czterech najlepszych zespołów w Polsce. Liderem zespołu w fazie play-off był Taras Minotskyi, który po sezonie przeniesie się do ligi francuskiej.

– Warto wspomnieć, że przez prawie pięć miesięcy Taras Minotskyi zmagał się z kontuzją barku, która uniemożliwiała mu oddawanie rzutów. Na szczęście udało się uniknąć operacji. Dzięki ciężkiej pracy samego zawodnika i naszych fizjoterapeutów wrócił do pełnej sprawności – zwraca uwagę Dariusz Czernik.

Nie sposób nie docenić także wkładu innych zawodników, zwłaszcza bramkarzy: Piotra Wyszomirskiego i Kacpra Ligarzewskiego. Ten drugi zdobył aż dwa Gladiatory – w kategoriach Bramkarz Sezonu oraz Wybór Sezonu. – Dla mnie odkryciem fazy play-off jest Piotr Krępa. To, co pokazuje w ostatnich meczach, to poziom TOP-4 „obrotowych" całej ORLEN Superligi. Ukłony też dla naszych bramkarzy. Piotr Wyszomirski i Kacper Ligarzewski to po bramkarzach Płocka najlepszy i najbardziej wyrównany duet w lidze – podkreśla Dariusz Czernik. GOR

W czołówce pod względem frekwencji

Górnik Zabrze zajął drugie miejsce w całej ORLEN Superlidze pod względem średniego procentowego wypełnienia hali w sezonie 2024/2025. Oznacza to, że nasza hala Pogoń była jedną z najczęściej wypełnianych do ostatniego miejsca, biorąc pod uwagę stosunek liczby widzów do całkowitej pojemności obiektu. Ten wynik pokazuje, że choć nasza hala nie jest największa, to kibice Górnika Zabrze należą do najbardziej zaangażowanych w Polsce. Każdy mecz to niemal pełne trybuny, głośny doping i niepowtarzalna atmosfera, która napędza naszych zawodników do walki.

eprasa.pl 661c163e2b

Prywatyzacja Górnika nabiera tempa

Oba podmioty zainteresowane przejęciem Górnika Zabrze podtrzymały w czerwcu chęć nabycia klubu. To LP Holding GmbH, którego twarzą jest znany piłkarz Lukas Podolski, oraz konsorcjum Zarys-Tabapol, czyli spółki Zarys International Group i Tabapol Tarnówka z Zabrza. Podmioty te biorą aktualnie udział w negocjacjach, które zakończą się najpóźniej 31 sierpnia 2025 roku.

Wszystko idzie zgodnie z planem. Nie czekamy ani jednego dnia, tylko działamy. W ostatnim czasie odbyliśmy spotkanie z dwoma podmiotami zainteresowanymi zakupem Górnika Zabrze – mówi pełniąca obowiązki prezydenta Zabrza dr Ewa Weber. Wcześniej potencjalni nabywcy zapoznali się z księgami rachunkowymi klubu.

Zgodnie z przyjętym przez Ewę Weber harmonogramem, negocjacje mają potrwać maksymalnie do końca sierpnia. Zakończenie całego procesu prywatyzacji planowane jest w połowie października. Nie można jednak wykluczyć, że nastąpi to wcześniej, jeśli sprawnie uda się przeprowadzić negocjacje.

- Negocjacje są objęte tajemnicą handlową, ale mogę powiedzieć, że cena nie będzie jedynym kryterium – zaznacza Ewa Weber. - Oczywiście, istotne jest, który z oferentów przedstawi lepsze dla miasta warunki finansowe, ale ważny jest też program inwestycyjny i strategia co najmniej na kilka lat, w połączeniu z wykorzystaniem takiego obiektu, jak stadion, bo musimy o tym myśleć kompleksowo. Bardzo ważny jest dla nas również pomysł na akademię, czyli szkolenie dzieci i młodzieży. Z mojego punktu widzenia kluczowe jest też zabezpieczenie takiego warunku, by na przykład rok po transakcji klub nie poszedł w inne ręce. Prywatyzacja Górnika Zabrze to poważny i odpowiedzialny proces. Z szacunku do kibiców oraz całej społeczności klubu transparentnie informujemy o jego przebiegu – podkreśla Ewa Weber, przyznając, że możliwy jest również scenariusz, w którym firmy połączą siły i wspólnie przejmą klub. GOR

Fot. Akademia Piłkarska Górnika Zabrze

eprasa.pl 661c163e2b

Powrót do treningów

Po trzech tygodniach urlopów piłkarze Górnika Zabrze rozpoczęli przygotowania do nowego sezonu. Po serii zajęć na własnych obiektach zaplanowane zostało zgrupowanie w Austrii. Tymczasem do kolejnych zmian dochodzi w szatni Trójkolorowych.

Z Górnikiem pożegnał się zaledwie 17-letni pomocnik Dominik Sarapata. Swoją piłkarską karierę będzie kontynuował w duńskim klubie FC Kopenhaga. Sprzedaż młodego zawodnika to jeden z najdroższych transferów w historii klubu. Z Górnika odszedł również 25-letni bramkarz Filip Majchrowicz, który będzie grać w Radomiaku Radom.

Nowym zawodnikiem 14-krotnych mistrzów Polski został pierwszy w historii Koreańczyk. Young-jun Goh do Zabrza przeszedł z Partizana Belgrad. 23-letni Young-jun Goh w przeszłości występował regularnie w kadrach młodzieżowych swojego kraju. Ma również na koncie debiut w pierwszej reprezentacji. W 2023 r. zdobył z reprezentacją olimpijską swojego kraju złoty medal na Igrzyskach Azjatyckich.

- Jest to piłkarz zbliżony stylem do Yokoty. Może zagrać na trzech pozycjach. Na środku na ósemce, ale też na dziesiątce oraz skrzydle – mówi Łukasz Milik, dyrektor sportowy Górnika – Daje to nam sporo możliwości. Szukaliśmy i potrzebowaliśmy takiego kreatywnego zawodnika – dodaje.

Do Zabrza trafił także wypożyczony z FC Augsburg 21-letni bramkarz Marcel Łubik. - Cieszę się, że dołączam do Górnika. Moimi atutami są na pewno refleks i gra nogami – mówi nowy bramkarz Górnika. Do kadry Górnika dołączył też 29-letni bramkarz Tomasz Loska, dla którego jest to powrót do Trójkolorowych po ponad pięciu latach.

Fot. Górnik Zabrze(2)

Trener Michał Gašparík skompletował już swój sztab treningowy. Ze Słowacji przyjechali jego dotychczasowi współpracownicy: Marian Hodulik oraz Tomasz Prisztacs. W Górniku będą pełnili funkcję drugiego trenera. Za przygotowanie bramkarzy nadal będzie odpowiadał Krzysztof Osiński. W sztabie znalazło się również miejsce dla Piotra Gierczaka (drugi trener) i Szymona Matuszka (asystent trenera). Do sztabu dołączył również Marcin Zontek w charakterze trenera przygotowania motorycznego. Będzie on pracował z Jakubem Kubackim.

Górnik do walki o punkty wróci 20 lipca. Podejmie wtedy u siebie Lechię Gdańsk. GOR

eprasa.pl 661c163e2b

Pierwsze dni Wielkiej Wojny

LEKCJA HISTORII Z MUZEUM MIEJSKIM W ZABRZU

Przypominamy wybrane teksty, które w minionych latach ukazały się na łamach Naszego Zabrza Samorządowego dzięki współpracy z Muzeum Miejskim w Zabrzu. W lipcu przypada rocznica wybuchu I wojny światowej. Jakie nastroje panowały wówczas w Zabrzu?

Zabrze z chwilą wybuchu I wojny światowej, gdy 28 lipca 1914 r. Austro-Węgry wypowiedziały wojnę Serbii, leżało w granicach Cesarstwa Niemieckiego. Niemcy do konfliktu, jako sprzymierzeniec monarchii Habsburgów, przystąpiły 1 sierpnia. Jakie w tych pełnych napięcia dniach panowały nastroje wśród mieszkańców Zabrza, można ocenić przede wszystkim na podstawie artykułów z lokalnej prasy. Nie dość bowiem, że gazety regularnie opisywały ówczesną atmosferę, to na dodatek stanowiły podstawowe źródło informacji o bieżących wydarzeniach.

W przededniu wybuchu wojny przed zabrzańskimi siedzibami poszczególnych tytułów, „Zabrzer Anzeiger" i „Der oberschlesische Wanderer" przy Dorotheenstraße (ul. 3 Maja) oraz „Oberschlesische Volksstimme" na rogu Kirch- i Schechestraße (ul. Klimasa i Lutra), gromadził się rządny informacji tłum, natychmiast komentujący nowe wiadomości. Na ulicach panował ożywiony ruch, zaś lokale i restauracje tłumnie odwiedzali goście, przy każdym stoliku żywo dyskutujący na ten sam temat: wojna Austro-Węgier z Serbią oraz dalsze losy Niemiec i Europy.

Podobnie jak w całej Rzeszy, w Zabrzu manifestowano poparcie dla monarchii Habsburgów, które wzmagać się miało z każdym dniem. Na przykład 25 lipca w Café Metropol (pl. Dworcowy) z entuzjazmem wypowiadano się o Austrii i jej sędziwym cesarzu Franciszku Józefie, zaś w Café Kaiser (ul. 3 Maja 6, obecnie Galeria Muzeum Miejskiego w Zabrzu Café Silesia) śpiewano niemieckie i austriackie pieśni narodowe. Mimo patriotycznego nastroju czuło się napięcie i oczekiwanie, które potęgowała świadomość niedalekiej granicy z popierającą Serbię Rosją oraz z Austro-Węgrami.

Ostatniego dnia lipca Niemcy zagroziły wypowiedzeniem wojny, jeśli Rosja nie odwoła mobilizacji. Wiadomość ta poruszyła wszystkich, oznaczała bowiem bezpośrednie już zagrożenie konfliktem zbrojnym. Natychmiast też się rozprzestrzeniła, wywołując powszechne zainteresowanie i potęgując zbiegowiska na głównych ulicach Zabrza, przed dworcem oraz zapełniając lokale. Na twarzach ludzi malowała się przede wszystkim powaga. Rozpoczął się szturm na sklepy z artykułami spożywczymi, gdzie panie domu kupowały większe ilości podstawowych produktów typu mąka, cukier czy sól. Tłum odwiedził też kasy oszczędnościowe i banki, chcąc wyciągnąć z nich swoje oszczędności. Za wywołanie tej sytuacji oskarżano cara Rosji, który odrzucał pokojową rękę Wilhelma II.

1 sierpnia w całym kraju ogłoszono mobilizację. W ciągu następnych czterech lat wojny zginęło 56 tys. Górnoślązaków, a 28 tys. zostało inwalidami. Ilu mieszkańców Zabrza ruszyło na front, na dzień dzisiejszy nie wiadomo. Wiadomość o zarządzonej mobilizacji ogłoszono tu afiszem na budynku poczty przy pl. Dworcowym. Mimo że mobilizacji wszyscy się już wówczas spodziewali, odebrano ją jak grom z jasnego nieba. Szybko jednak wzbudziła patriotyczny entuzjazm. Kawiarnie i restauracje ponownie zgromadziły tłumy gości, panował zgiełk i radosne poruszenie. Wygłaszano wzniosłe przemowy, śpiewano pieśni narodowe i wznoszono toasty za powodzenie w walce niemieckich oddziałów. Przeprowadzono też pierwsze spontaniczne zbiórki pieniędzy na cele wojenne. Od tego momentu imponująco wzrosła frekwencja na nabożeństwach we wszystkich zabrzańskich kościołach. Odnotowano też większą ilość odprawianych ślubów w poszczególnych parafiach, gdzie panowie młodzi byli powołanymi pod broń. Zarządzeniem cesarza 5 sierpnia w całych Niemczech wyznaczono powszechnym dniem modlitwy. Wilhelm II wezwał naród do uczestnictwa we wspólnych błaganiach o wstawiennictwo Boga. Na wezwanie to odpowiedzieli zarówno zabrzańscy katolicy, ewangelicy jak i żydzi, organizując w swoich świątyniach uroczyste nabożeństwa, gromadzące tłumy wiernych. Modlitwy w intencjach wojennych stały się odtąd stałym punktem w poszczególnych kościołach, np. u św. Anny zaplanowano, że będą się one odbywały codziennie o 19.00, na zamianę w języku niemieckim i polskim, zaś w kościele Pokoju, prócz poniedziałku i soboty, o 17.00. W następnych tygodniach częstotliwość tych modlitw uległa jednak zmniejszeniu. Do wzruszających scen dochodzić miało w trakcie pożegnania poborowych z ich rodzinami, zwłaszcza w

eprasa.pl 661c163e2b

przypadku tych wielodzietnych. Z powodu mobilizacji zamknięto też wiele punktów handlowych czy usługowych, których właściciele wyruszyli na wojnę. Do wojska w pierwszych dniach sierpnia trafił sam burmistrz gminy Zabrze, Alexander Held.

W całych Niemczech żołnierzy idących na front traktowano jak bohaterów i obrońców ojczyzny. Tak samo było również w Zabrzu. Gdy wieczorem 6 sierpnia przez gminę maszerowały wojskowe oddziały, mimo padającego deszczu na ulicach zapanowało powszechne poruszenie. Wojacy szli z pieśnią na ustach, witani przez mieszkańców, którzy licznie wybiegli ze swych domów. Do żołnierzy kierowali oni serdeczne okrzyki, wymieniali z nimi uściski dłoni, w ręce wciskali im pieniądze oraz cygara. Innym razem, 10 sierpnia, przejeżdżających żołnierzy ugaszczały na dworcu członkinie zabrzańskiego oddziału Vaterländischer Frauenverein, kobiecej organizacji patriotycznej, założonej tu już w 1880 r. Na wojaków czekała gorąca kawa, lemoniada i inne napoje orzeźwiające. Nie brakowało też mleka, ciasta, pieczywa i wyrobów tytoniowych, przekazanych do dyspozycji towarzystwa przez różnych darczyńców. Wybuch wojny wyzwolił bowiem w społeczeństwie, które nie poszło do bezpośredniej walki, potrzebę współuczestnictwa w obronie kraju poprzez organizację i udział w licznych akcjach charytatywnych. W Zabrzu niemal natychmiast ruszyła machina zbiórek, przede wszystkim pieniężnych, ale też i rzeczy materialnych, koordynowana głównie przez miejscowy oddział Czerwonego Krzyża. Różne kwoty ofiarowały zarówno osoby prywatne jak i stowarzyszenia po przeprowadzanych wewnętrznych zbiórkach czy ze związkowych kas. Również zakłady pracy nie pozostawały w tyle. Szczególny popis dała tu m.in. spółka akcyjna Donnersmarckhütte, przekazując w drugim tygodniu sierpnia 10 tys. marek. Zebrane pieniądze organizacja zamierzała przeznaczać na szkolenie obsługi medycznej, prowadzenie i wyposażenie lazaretów czy na zapomogi dla rodzin żołnierzy. Jeśli chodzi o dobra materialne, proszono przede wszystkim o to, czego żołnierzom nie zapewniała administracja wojskowa, a co mogło ułatwić nieco ich żołnierskie życie. Dlatego też, prócz odzieży i butów, zbierano różnego rodzaju używki, jak kakao, czekoladę, herbatę, kawę, cygara, cukier, ciastka czy weki z sokami i owocami. 12 sierpnia odbył się też pierwszy koncert dobroczynny, zorganizowany w Café Kaiser. Wieczór, który swoim występem uświetniła Damska Orkiestra Salonowa „Kopelia" pod dyrekcją Frau Giseli Krieger, okazał się wielkim sukcesem. Do pomocy medycznej jako pielęgniarki już na początku sierpnia zgłosiło się ponad 600 chętnych pań z powiatu zabrskiego. Planowano więc uruchomienie specjalnych kursów, na których szkolono by ochotniczki, a pierwszy taki zacząć się miał 4 sierpnia w Szpitalu Spółki Brackiej (ul. 3 Maja). 5 sierpnia poinformowano również o pierwszej przygotowanej na potrzeby wojska placówce medycznej - Szpitalu Gminnym im. [cesarzowej] Augusty Wiktorii (ul. M. Curie-Skłodowskiej 10). Na początku sierpnia w Zabrzu panowała jeszcze dość swobodna atmosfera. Wierzono w szybki i zwycięski koniec wojny. W niedzielę 9 sierpnia wiele zabrzańskich rodzin, korzystając z ładnej pogody, udało się na relaksujące wycieczki po okolicy. Liczba ich uczestników musiała być całkiem duża, skoro tramwaje kursowały z podoczepianymi dodatkowymi wagonami. Według prasy świadczyło to o zaufaniu i spokoju na duszy zabrzan, mimo toczącej się już od ponad tygodnia wojny. Wraz z następnymi dniami nastrój ten zaczął jednak powoli mijać. W drugiej połowie sierpnia kolejne numery gazety prosiły już o niezawierzanie złowrogim plotkom. Na listach rannych i poległych zaczęły pojawiać się pierwsze nazwiska mieszkańców Zabrza i okolic.

Aleksandra Korol-Chudy

Fot. Muzeum Miejskie w Zabrzu

eprasa.pl 661c163e2b

Witajcie wakacje!

Fot. MOK

Dla kilkunastu tysięcy uczniów zabrzańskich szkół rozpoczęły się upragnione wakacje. Te spędzane w naszym mieście z pewnością nie będą nudne. Atrakcyjne propozycje spędzania czasu przygotowały m.in. instytucje kultury. Czekają obiekty sportowe i rekreacyjne.

Lato w mieście nie musi być nudne! Zapraszamy wszystkie dzieci do Miejskiego Ośrodka Kultury, Dzielnicowych Ośrodków Kultury oraz Kina ROMA. Przygotowaliśmy wakacyjne propozycje z myślą o twórczym i aktywnym spędzeniu wolnego czasu. Nasza oferta to różnorodne zajęcia – wszystko pod okiem doświadczonych instruktorów i opiekunów. Każdy tydzień to nowa przygoda, podczas której można rozwinąć swoje zainteresowania, poznać nowych przyjaciół, a przede wszystkim świetnie się bawić - podkreślają przedstawiciele Miejskiego Ośrodka Kultury.

Wśród przygotowanych propozycji znalazły się m.in. warsztaty musicalowe, taneczne, kulinarne, filmowe czy też związane z grą Minecraft. Będzie można pograć w planszówki, szachy lub tenisa stołowego, tworzyć własną biżuterię albo stylowe doniczki. Szczegółowy program dostępny jest na stronie www.mok.art.pl.

Do Sztolni Królowa Luiza po raz kolejny zawita Górnicze Miasto Dzieci. Tematyczne półkolonie skierowane są do dzieci w wieku 7-12 lat z rodzin w trudnej sytuacji materialnej. W czerwcu trwały przygotowania do otwarcia wraz z początkiem wakacji wodnych placów zabaw. Przypomnijmy, że powstały one na osiedlu Janek oraz w Parku Hutniczym. W ostatnich dniach wyczyszczona została cała infrastruktura. Woda na placach zabaw będzie filtrowana i dezynfekowana, a także podgrzewana. Dzieci będą mogły korzystać z wodnych atrakcji w godz. 9.00 – 19.00. Nie będą one działały podczas opadów deszczu. Czekają sportostrada, geopark oraz liczne boiska i inne obiekty sportowe.

Szczegółowe informacje na temat wakacyjnych propozycji dla uczniów można znaleźć m.in. na stronach internetowych miasta oraz organizatorów. Udanych i bezpiecznych wakacji! GOR

Wydawca:
Centrum Informacji Kulturalnej
Adres redakcji:
41–800 Zabrze, ul. Generała de Gaulle'a 17, tel. 32 271-21-70

Redakcja:
Igor Cieślicki
– redaktor naczelny,
zespół CIK
Skład: CIK

Zdjęcie na okładce:
Łukasz Zawada/MGW
Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów i redakcyjnego opracowania tekstów.

eprasa.pl 661c163e2b

Fot. MGW

Fot. MOK

eprasa.pl 66f0b63e2b

reklama

Studio Effect
fryzury&paznokcie

Przyjdź do nas z Naszym Zabrzem Samorządowym, otrzymasz
rabat 10 %

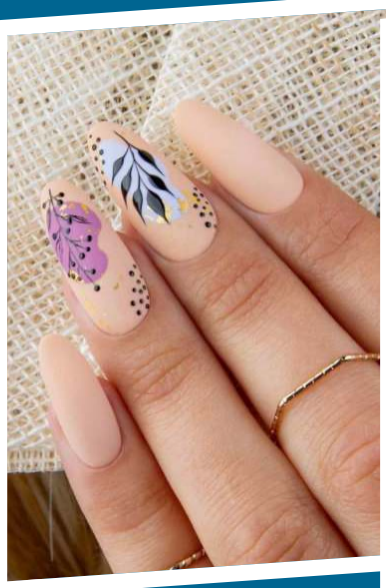
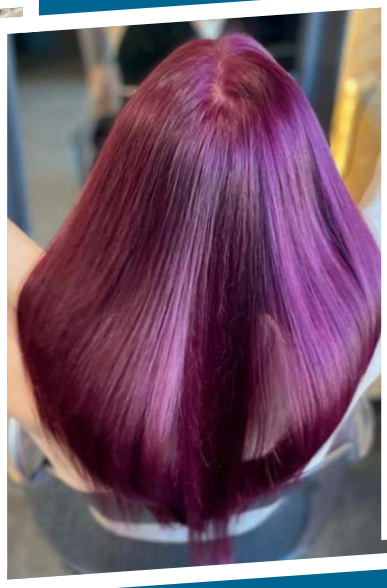

Tel. 32 276 12 88
Zabrze, ul. Piłsudskiego 13

reklama

SPRZEDAŻ OZDOBNYCH KAMIENI OGRODOWYCH

ZABRZE,
ul. Ofiar Katynia 56
Tel. 32 274 93 92

www.bella-stone.pl

eprasa.pl 6b1c16.3e2b